

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Tomaszewski

Sędziowie: SSA Krzysztof Lewandowski

SSO del. do SA Marek Kordowiecki (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Zbigniewa Frankowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20.11.2014 r.

sprawy **P. J., R. R. (1)** i **P. M. (1)**

skazanych z art. 148§2 pkt 1 i 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia (...)

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych (w tym VAT) wraz z kosztami dojazdu do Sądu Apelacyjnego w kwocie 367,80 (trzysta sześćdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt groszy) złotych oraz na rzecz adw. Ł. C. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych (w tym VAT), tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonym P. J. i P. M. (1) w postępowaniu apelacyjnym;

III. zwalnia oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym i opłat za postępowanie odwoławcze.

M. K. M. T.K. L.

Niniejszy wyrok jest prawomocny i wykonalny z dniem (...)

P., dnia (...)

Sędzia Sądu Okręgowego

delegowany do Sądu Apelacyjnego w P.

M. K.

UZASADNIENIE

Dla zrozumienia istoty sprawy niezbędne jest zaprezentowanie rozstrzygnięć, jakie miały miejsce przed wydaniem zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia (...), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia(...)r. uznał oskarżonych P. J., R. R. (1) i P. M. (1) za winnych tego, że w dniu (...) r. w kompleksie leśnym w pobliżu miejscowości G. G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu w zorganizowanej grupie przestępczej, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia T. P., ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, przy czym P. M. (1) kierował wykonaniem przez R. R. (1) i P. J. zabójstwa T. P. w ten sposób, że podzielił role i ustalił sposób działania w ten sposób, że w dniu (...) r. wykopali dół w lesie, dnia 1 kwietnia 2006 r. zwabiali pokrzywdzonego podstępem do lasu i tam na drodze uderzyli go kilkanaście razy metalową rurką po głowie, powodując utratę przytomności, a następnie zanieśli go i położyli koło dołu, bijąc go rurką i szpadlem po całym ciele, po czym wrzucili żyjącego pokrzywdzonego do tego dołu, gdzie bili go szpadlem i metalową rurką, co spowodowało liczne rany tłuczone i cięto-tłuczone na głowie, szyi, klatce piersiowej i podbrzuszu, złamanie kości pokrywy i podstawy czaszki, krwiak podpajęczynówkowy obu półkul mózgu, złamanie 8-go żebra, liczne podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka w obrębie głowy, szyi, klatki piersiowej, brzucha i kończyn, a potem przysypali żyjącego nadal pokrzywdzonego ziemią, powodując jego zgon wskutek uduszenia spowodowanego zatkaniem dróg oddechowych i unieruchomieniem klatki piersiowej, tj. popełnienia zbrodni określonej w art. 148§2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 148§2 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył każdemu z nich karę 25 lat pozbawienia wolności,

nadto uznał oskarżonych P. J. i P. M. (1) za winnych tego, że w dniu (...) r. w lesie koło L., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (1) dokonali rozboju na M. W. w ten sposób, że M. M. (1) wywiózł go pod pretekstem spotkania do lasu, gdzie P. J. i P. M. (1) stosowali wobec niego przemoc bijąc rękoma po całym ciele i kopiąc nogami, zaś P. J. kilka razy uderzył go drewnianym kijem długości około 1 metra o średnicy około 4 cm, a następnie zabrali mu w celu przywłaszczenia plecak, kartę bankomatową, pieniądze w kwocie 220 zł i telefon komórkowy marki (...) o wartości łącznej 529 zł oraz dowód osobisty, tj. popełnienia przestępstwa z art. 280§1 k.k. i art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył im kary po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto uznał P. J. i P. M. (1) za winnych tego, że w okresie maja – czerwca 2005 r. w L., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu pobili pięściami po głowie i pokopali po brzuchu M. C., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała skutkującego naruszeniem czynności narządu ciała trwającym dłużej niż 7 dni, tj. popełnienia przestępstwa z art. 158§1 k.k. i za występki ten na podstawie tego przepisu wymierzył im kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto uznał P. J. i P. M. (1) za winnych tego, że w nocy z (...) r. w G., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z M. D. (1) działając w zorganizowanej grupie przestępczej dokonali włamania do domu J. O. w ten sposób, że po przecięciu przez P. J. łańcucha na bramce z tyłu posesji i kłódki zabezpieczającej wejście do piwnicy weszli do domu, skąd zabrali w celu przywłaszczenia portfel z zawartością 150 euro równowartości 555 zł, pieniądze w kwocie 600 zł, 2 karty bankomatowe oraz dokumenty w postaci paszportu i prawa jazdy na szkodę J. O., tj. popełnienia przestępstwa z art. 279§1 k.k. i art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za występki ten na podstawie art. 279§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył im kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto uznał P. J. i P. M. (1) za winnych popełnienia trzech przestępstw w ramach ciągu przestępstw, polegających na tym, że działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z M. D. (1) w nocy z (...) r. w L., woj. (...), po przecięciu 2 kłódek nożycami weszli do garażu W. S., gdzie po wybiciu szyby dostali się do samochodu marki S. (...), z którego zabrali w celu przywłaszczenia zestaw kluczy i pompkę do pompowania kół wartości łącznej 250 zł na szkodę wymienionego, w nocy z (...) r. w L., woj. (...), usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po przecięciu kłódki i wyważeniu zamka patentowego dostali się do wnętrza garażu Z. S., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na brak przedmiotów nadających się do kradzieży oraz w nocy z (...) r. w L., woj. (...), po przecięciu kłódek nożycami weszli do garażu nieustalonej osoby, skąd zabrali w celu przywłaszczenia radio nieustalonej wartości, tj. popełnienia trzech przestępstw z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. oraz z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 279§1 k.k. w

zw. z art. 65§1 k.k. i za ten ciąg przestępstw na podstawie art. 279§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył im kary po 1 roku i 10 miesiącach pozbawienia wolności,

nadto uznał P. J., P. M. (1) i R. R. (1) za winnych tego, że w nocy z 30 na (...) r. w G., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z M. D. (1) i T. P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej dokonali rozboju na osobie J. O. w ten sposób, że po wejściu na posesję pokrzywdzonego z otwartego pomieszczenia gospodarczego zabrali w celu przywłaszczenia cztery koła z alufelgami i dwie wiertarki, po czym M. D. (2) pozostał przed domem na obserwacji, a pozostali po przecięciu zasuw zabezpieczającej drzwi piwnicy weszli do domu, gdzie R. R. (1) przewrócił pokrzywdzonego na podłogę i wraz z pozostałymi bił go pięściami po całym ciele, P. J. uderzył go 2 razy metalową rurką po rękach, powodując obrażenia w postaci otarcia naskórka pod prawym okiem, na obu przedramionach i stłuczenie przedramienia lewego, a następnie zabrali mu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N., pieniądze w kwocie 700 zł i 100 euro, portfel, 3 karty telefoniczne wartości łącznej 1.150 zł oraz dokumenty w postaci paszportu, prawa jazdy i karty kredytowej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., art. 280§1 k.k. i art. 275§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. wymierzył im kary po 3 lata pozbawienia wolności

oraz uznał P. J. za winnego tego, że w okresie od (...) w L., Górnej G. i G., woj. (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za występki ten na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

nadto uznał P. M. (1) i nieletniego wówczas R. R. (1) za winnych tego, że w okresie od dnia (...)r., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w L., woj. (...), po uprzednim przecięciu skobla w drzwiach, weszli do piwnicy B. P., skąd zabrali w celu przywłaszczenia dwa rowery górskie marki M. i V. wartości łącznej 1500 zł na szkodę wymienionej, tj. przestępstwa z art. 279§1 k.k. i za występki ten na podstawie wskazanego przepisu wymierzył im kary po 1 roku pozbawienia wolności,

nadto uznał P. M. (1) za winnego tego, że w okresie od (...)r. w L., woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, przywłaszczył pieniądze w kwocie 55.500 zł wpłacone przez J. O. jako współnika (...) sp. z o.o. z siedzibą w L., pobierając je jako osoba upoważniona z konta w/w spółki w Banku Spółdzielczym w T. osobiście lub przez podstawione osoby, działając tym na szkodę (...) sp. z o.o. w L., tj. popełnienia przestępstwa z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 284§2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

nadto uznał P. M. (1) za winnego tego, że w okresie od połowy(...) r. w L., Z., woj. (...), posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci rewolweru marki B. cal 6,35 oraz 7 sztuk amunicji, tj. popełnienia przestępstwa z art. 263§2 k.k. i za występki ten na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności

oraz uznał P. M. (1) za winnego tego, że w okresie od(...) na terenie L., G. i Górnej G., woj. (...), założył i kierował grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§3 k.k. i za występki ten na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

nadto uznał R. R. (1) za winnego tego, że od (...) r. na terenie L., G. i Górnej G., woj. (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. popełnienia występku z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności

a nadto na podstawie art. 88 k.k. i art. 91§2 k.k. oraz art. 85 k.k. i art. 88 k.k. połączył orzeczone wobec wyżej wymienionych kary jednostkowe i wymierzył każdemu z nich karę łączną 25 lat pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 77§2 k.k. ustalił, że P. M. (1) może zostać warunkowo przedterminowo zwolniony po odbyciu co najmniej 20 lat kary pozbawienia wolności, nadto na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył skazanym na poczet orzeczonych kar okresy stosowanych wobec nich w niniejszej sprawie tymczasowych aresztowań a także orzekł o środkach karnych.

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu (...) r.

W wyniku wniesionego przez obrońcę skazanego R. R. (1) wniosku o wznowienie postępowania w tej sprawie Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt (...) na podstawie art. 540§2 k.p.k. w zw. z art. 547§2 k.p.k. wznowił postępowanie zakończone w/w prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. – co do R. R. (1), a na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 545§1 k.p.k. także wobec P. M. (1) i P. J. w zakresie czynów z art. 148§2 pkt 1, 2 i 3 k.k. (pkt XIX, XXX i VIII aktu oskarżenia) i uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) oraz zmieniony nim częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym w pkt 17, 27 i 6 wyroku Sądu Okręgowego w Z. oraz wymierzonej im za te czyny kary, a także co do orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych i zaliczenia na poczet kar łącznych okresów tymczasowego aresztowania, i w tym zakresie sprawę oskarżonych R. R. (1), P. M. (1) i P. J. przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z..

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie przekazanym przez Sąd Najwyższy **Sąd Okręgowy w Z.** wyrokiem z dnia (...) „w związku z uznaniem za winnego P. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...), zmienionym w części przez wyrok Sądu Apelacyjnego w P. sygn. akt (...) roku” ustalił, że „w zakresie zarzucanego czynu opisanego wyżej w części wstępnej wyroku w pkt I oskarżony nie działał z zamiarem przywłaszczenia wskazanych rzeczy należących do pokrzywdzonego T. P. i, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk” i za przestępstwo to na podstawie art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 88 k.k. i art. 91§2 k.k. połączył orzeczone wobec tego oskarżonego karę 25 lat pozbawienia wolności z karami jednostkowymi pozbawienia wolności orzeczonymi prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) i wymierzył mu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności,

nadto „w związku z uznaniem za winnego R. R. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...), zmienionym w części przez wyrok Sądu Apelacyjnego w P. sygn. akt (...) roku” ustalił, że „w zakresie zarzucanego czynu opisanego wyżej w części wstępnej wyroku w pkt II oskarżony nie działał z zamiarem przywłaszczenia wskazanych rzeczy należących do pokrzywdzonego T. P. i, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk” i za przestępstwo to na podstawie art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. połączył orzeczone wobec tego oskarżonego karę 25 lat pozbawienia wolności z karami jednostkowymi pozbawienia wolności orzeczonymi prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) i wymierzył mu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności,

nadto „w związku z uznaniem za winnego P. M. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...), zmienionym w części przez wyrok Sądu Apelacyjnego w P. sygn. akt (...) roku” ustalił, że „w zakresie zarzucanego czynu opisanego wyżej w części wstępnej wyroku w pkt III oskarżony nie działał z zamiarem przywłaszczenia wskazanych rzeczy należących do pokrzywdzonego T. P. i, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk” i za przestępstwo to na podstawie art. 148§1 kk w zw. z art. 4§1 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 88 k.k. i art. 91§2 k.k. połączył orzeczone wobec tego oskarżonego karę 25 lat pozbawienia wolności z karami jednostkowymi pozbawienia wolności orzeczonymi prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) i wymierzył mu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 77§2 k.k. ustalił, że oskarżony P. M. (1) może zostać warunkowo przedterminowo zwolniony po odbyciu co najmniej 20 lat kary pozbawienia wolności a nadto na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności, przy czym P. J. od dnia(...)r. a oskarżonym R. R. (1) i P. M. (1) od dnia (...) r. oraz orzekł o kosztach procesu.

Wyrok ten apelacjami **zaskarżyli obrońcy oskarżonych.**

Obrońca oskarżonego P. J. zaskarżył ten wyrok w części dotyczącej kary, zarzucając mu w apelacji rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności poprzez błędną ocenę istotnych okoliczności przedmiotowych, a także niedostateczne uwzględnienie okoliczności podmiotowych dotyczących tego oskarżonego i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu P. J. kary w wymiarze znacznie łagodniejszym.

Obrońca oskarżonego P. M. (1) zaskarżył ten wyrok w części dotyczącej kary, zarzucając mu w apelacji rażąco niewspółmierność kary, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności, z jednoczesnym ustaleniem, iż oskarżony może zostać warunkowo przedterminowo zwolniony po odbyciu co najmniej 20 lat kary pozbawienia wolności, pomimo przyjęcia przez Sąd zdecydowanie łagodniejszej kwalifikacji prawnej czynu, niż pierwotnie zarzucono oskarżonemu i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu P. M. (1) kary w niższym wymiarze lub też ewentualnie poprzez wyeliminowanie ograniczenia z art. 77§2 k.k.

Obrońca oskarżonego R. R. (1) w swojej obszernej apelacji zarzucił temu wyrokowi:

I. obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. naruszenie art. 393§1 k.p.k. w zw. z art. 394§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na:

a. nieodczytaniu, względnie, nieujawnieniu bez odczytywania przez Sąd meriti na rozprawie dokumentu w postaci opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej z dnia (...)r. sporządzonej na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Ż. w sprawie o sygn. akt (...) dotyczącej R. R. (1) (k. 1146), która wskazuje na okoliczności związane z cechami osobowości oskarżonego R. R. (1), mające wpływ na popełniony przez niego czyn zabroniony, w szczególności fakt, iż jest on osobą podatną na wpływ, podczas gdy przeprowadzenie dowodu z opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej z dnia (...) r. było konieczne dla ustalenia jego zdolności do rozumienia znaczenia zarzucanego mu czynu i zachowania zdolności kierowania swoim zachowaniem zarówno w trakcie, jak i po popełnieniu zarzucanego mu czynu zabronionego oraz ustalenia okoliczności wpływających na wymiar kary, jaka powinna zostać orzeczona wobec oskarżonego R. R. (1) w związku z popełnieniem czynu zabronionego, o który został oskarżony, w szczególności służących ocenie stopnia jego winy, w tym np. stopnia jego rozwoju intelektualnego, poziomu rozwoju emocjonalnego, doświadczenia, posiadanej wiedzy, a także służących ocenie jego właściwości osobistych, w tym przede wszystkim cech osobowości oskarżonego R. R. (1), jego sposobu funkcjonowania w kontaktach międzyludzkich, intelektu itp.;

b. nieodczytaniu, względnie, nieujawnieniu bez odczytywania przez Sąd meriti na rozprawie dokumentu w postaci opinii sądowej psychiatryczno-psychologicznej z dnia (...) r. sporządzonej na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Ż. w sprawie o sygn. akt (...) dotyczącej oskarżonego P. M. (1) (k. 1104), która wskazuje na okoliczności związane z cechami osobowości oskarżonego, mające wpływ na popełniony przez współoskarżonych czyn zabroniony, które to okoliczności wpływają na ocenę stopnia winy oskarżonego R. R. (1), albowiem w swoich wyjaśnieniach wskazywał on, iż czyn, o który został oskarżony, popełnił on w strachu przed współoskarżonymi, podczas gdy z powyższych względów przeprowadzenie takiego dowodu było konieczne dla prawidłowej oceny okoliczności związanych z osobą oskarżonego R. R. (1), mających wpływ na wymiar orzeczonej wobec niego kary;

2. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 442§1 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy w Z., że rola R. R. (1) w zabójstwie T. P. „nie różniła się od pozostałych oskarżonych, nie była mniejsza, wykonywał on te same czynności sprawcze, co pozostali oskarżeni”, podczas gdy Sąd ten uznał się związany wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...)zaś z poczynionych przez Sąd Okręgowy w Z. w postępowaniu o sygn. akt (...) ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że rola oskarżonego R. R. (1) w popełnieniu zarzucanego mu czynu zabronionego polegała na wykonywaniu wydawanych przez oskarżonego P. M. (1) poleceń, które – jak wyjaśnił R. R. (1) – wykonywał on w obawie o własne zdrowie i życie a wyjaśnienia te Sąd Okręgowy w Z. w wyroku z dnia (...) r., sygn. akt (...) uznał za wiarygodne, podczas gdy Sąd meriti orzekając w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie w zakresie ustaleń faktycznych związany był wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r., a nie dość, że poczynił ustalenia odmienne, to jeszcze dokonane one zostały na niekorzyść oskarżonego R. R. (1) ;

3. naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez:

a. dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasadą obiektywizmu, polegającą na

przyjęciu, że „wszyscy trzej oskarżeni w równy sposób brali udział w zabójstwie T. P.,” „jeżeli chodzi o oskarżonego R. R. (1) (...) jego rola nie różniła się od pozostałych oskarżonych”, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności wyjaśnień zarówno oskarżonego R. R. (1), jak i współoskarżonych oraz opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia (...) r. sporządzonej na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Ż. w sprawie o sygn. akt (...) dotyczącej R. R. (1) prowadzi do konstatacji, że oskarżony R. R. (1) działał w poczuciu strachu przed współoskarżonymi oraz będąc pod wpływem manipulacji oskarżonego P. M. (1) wykonywał on jedynie wydawane mu polecenia, niejako pomagając w popełnieniu przestępstwa, które zaplanował i którego wykonaniem kierował oskarżony P. M. (1) ;

b. dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasadą obiektywizmu, polegającą na przyjęciu sprzecznych ze sobą wniosków, polegających na uznaniu, iż „wszyscy trzej oskarżeni w równy sposób brali udział w zabójstwie T. P.,” „jeżeli chodzi o oskarżonego R. R. (1) (...) jego rola nie różniła się od pozostałych oskarżonych”, podczas gdy równocześnie Sąd przyjął, że oskarżony P. M. (1) „był inicjatorem i pomysłodawcą popełnienia przestępstwa”, „oskarżony, którego rola w dużej mierze polegała na zaplanowaniu zabójstwa T. P.,” podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do konstatacji, że rola oskarżonego R. R. (1) w popełnieniu zarzucanego czynu zabronionego ograniczała się do pomocy w wykonaniu zaplanowanego przez oskarżonego P. M. (1) zabójstwa, poprzez realizację wydawanych przez niego władczo poleceń, co oskarżony R. R. (1) czynił w obawie o własne zdrowie i życie, ponieważ miał uzasadnione podstawy, aby przypuszczać, że w razie odmowy realizacji poleceń wydawanych przez oskarżonego P. M. (1), jego zdrowie i życie będzie zagrożone;

4. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na przyjęciu, że „zachowanie oskarżonych P. M. (1), P. J. i R. R. (1) wyczerpało znamię zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem”, podczas gdy norma art. 148§2 k.k. nie znajduje zastosowania do sprawy oskarżonych R. R. (1), P. M. (1) i P. J., gdyż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia (...) r., sygn. akt (...), przepis ten był niekonstytucyjny, toteż zgodnie z zasadą nullum crimen sine lege nie można oceniać zachowania oskarżonych pod kątem wypełnienia znamion przestępstwa, które w chwili zarzucanego im działania nie było ujęte w obowiązującej ustawie karnej, prawidłowa ocena okoliczności zdarzenia prowadzi do wniosku, że ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do konstatacji, że zachowanie oskarżonych R. R. (1), P. M. (2) i P. J. nie popełnione ze szczególnym okrucieństwem;

5. naruszenie art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niewskazanie przez Sąd Okręgowy w Z. w treści uzasadnienia wyroku z dnia (...) r., sygn. akt (...), jakie fakty Sąd ten uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co w konsekwencji może doprowadzić do całkowitego uniemożliwienia instancyjnej kontroli rozumowania Sądu meriti oraz powstania uzasadnionej wątpliwości, co do właściwego zapoznania się tego Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz w zakresie właściwej jego oceny, w szczególności dotyczącej:

a. wyjaśnień oskarżonego R. R. (1), stanowiących dowód na okoliczność uzasadnionej obawy oskarżonego R. R. (1) o własne zdrowie i życie, zasadności której nie negowali współoskarżeni w swoich wyjaśnieniach oraz na okoliczność zaplanowania oraz kierowania wykonaniem zaplanowanego czynu zabronionego przez oskarżonego P. M. (1), czemu również nie zaprzeczyli współoskarżeni w swoich wyjaśnieniach, co więcej Sąd nie ocenił przy tym wiarygodności wyjaśnień oskarżonych, które wskazują na sposób popełnienia przestępstwa, rolę poszczególnych oskarżonych w popełnieniu tego czynu oraz okoliczności temu towarzyszące, zaś okoliczności te wpływają na wymiar kary, w szczególności uzasadniają wymierzenie R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

b. opinii sądowych psychologiczno-psychiatrycznych sporządzonych na zlecenie Prokuratury Rejonowej w Ż. w sprawie o sygn. akt (...) w (...) r. (tj. na krótko po zabójstwie T. P.) dotyczących oskarżonych R. R. (1), P. M. (1), P. J., stanowiących dowód na okoliczność właściwości i warunków osobistych oskarżonych, w tym stopnia ich rozwoju

intelektualnego, poziomu rozwoju emocjonalnego, posiadanej przez nich wiedzy i doświadczenia a także innych cech osobowości oskarżonych, które mają wpływ na wymiar kary ewentualnie wymierzonej oskarżonym, w szczególności uzasadniają wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

c. dokumentów załączonych do pisma z dnia (...) r., ujawnionych na rozprawie w dniu (...) r., w tym w szczególności do:

- opinii z dnia (...) r., sporządzonej przez Panią J. S.,

- opinii z dnia (...) r., sporządzonej przez Pana A. I.,

- opinii z dnia (...) r. wystawionej przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy (...) w L.,

- zaświadczenia z dnia (...) r., sporządzonego przez Pana R. G.,

- świadectwa ukończenia (...) Szkoły Zawodowej dla Dorosłych w Centrum (...) w N. z dnia (...) r.,

opinii z dnia (...) r., sporządzonej przez Pana R. S.,

- oświadczenia z dnia (...) r., wystawionego przez S. M.,

które to stanowią istotny dowód na okoliczność właściwości i warunków osobistych R. R. (1), jego możliwości readaptacji społecznej po odbyciu wymierzonej kary oraz dotychczasowych efektów odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności w zakresie jej oddziaływania wychowawczego na oskarżonego, a Sąd meriti nie odniósł się do nich w stopniu wyczerpującym, zaś do niektórych z nich Sąd ten nie odniósł się wcale, a okoliczności te mają wpływ na wymiar kary ewentualnie wymierzonej oskarżonemu R. R. (1), w szczególności uzasadniają wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

6. naruszenie art. 424§2 k.p.k. poprzez niewskazanie przez Sąd Okręgowy w Z. w treści uzasadnienia wyroku z dnia (...) r., sygn. akt (...) w sposób wyczerpujący jakie okoliczności Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu wobec oskarżonego R. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności, tj. kary szczególnej, stanowiącej odrębny rodzaj kary pozbawienia wolności, zamiast kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k., która zgodnie z normą art. 148§1 k.k. mogła zostać wymierzona oskarżonemu R. R. (1) w wymiarze od 8 do 15 lat, poprzestając jedynie na wskazaniu, że orzeczenie kary łagodniejszej niż 25 lat pozbawienia wolności „byłoby nieadekwatne z odczuciem społecznym (prewencja generalna) i >>klóciłoby się<< z poczuciem sprawiedliwości”, podczas gdy karę tę wolno wymierzyć jedynie wówczas, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia jej zastosowanie, a kara pozbawienia wolności (z art. 32 pkt 3 k.k.) nawet w najwyższym wymiarze nie spełniałaby indywidualnych celów kary określonych w art. 53§1 k.k., czego Sąd Okręgowy w Z. nie ocenił, a w konsekwencji nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, że Sąd Okręgowy w Z. G. w uzasadnieniu wyroku z dnia (...) r. w sposób wystarczający wskazał, jakie okoliczności miał na względzie przy określaniu wymiaru kary;

7. naruszenie art. 424§2 k.p.k. w zw. z art. 442§1 k.p.k. poprzez niewskazanie przez Sąd Okręgowy w Z. w treści uzasadnienia wyroku z dnia (...) r., sygn. akt (...), na jakich ustaleniach faktycznych zawartych w treści wyroku z dnia (...) r., sygn. akt (...) oparł się Sąd meriti w związku z orzekaniem o wymiarze kary dla R. R. (1), a także niewskazanie przez Sąd Okręgowy w Z., jakie nowe ustalenia faktyczne Sąd ten poczynił, jeśli nie zgadza się z oceną Sądu Okręgowego w Z. zawartą w treści uzasadnienia wyroku z dnia (...) r., bowiem Sąd Okręgowy w Z. G. w uzasadnieniu do wyroku z dnia (...) r. poczynił odmienne ustalenia, w szczególności w zakresie stopnia winy oskarżonego R. R. (1) ;

II. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności przy wadliwym zastosowaniu kryteriów jej wymiaru, a mianowicie:

1. wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności wbrew dyrektywom zawartym w art. 53§1 k.k., tj. kary, która nosi znamiona kary rażąco niewspółmiernej w stosunku do stopnia winy oskarżonego, w szczególności

biorąc pod uwagę jego uzależnienie od innych współdziałających, rolę sprawczą, która jedynie polegała na realizacji planu zabójstwa opracowanego przez oskarżonego P. M. (1), co oskarżony R. R. (1) czynił w uzasadnionej obawie o własne zdrowie i życie, a także biorąc pod uwagę pozostałe okoliczności łagodzące odnoszące się do oskarżonego R. R. (1), podczas gdy po przeprowadzeniu prawidłowej oceny wskazanych powyżej okoliczności zasadne było wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

2. wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności wbrew dyrektywom zawartym w art. 53§2 k.k., tj. kary, która nosi znamiona kary rażąco niewspółmiernej przy uwzględnieniu właściwości i warunków osobistych oskarżonego, jego sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowaniu po jego popełnieniu, gdyż po prawidłowej ocenie w/w okoliczności zasadne było wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

3. wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności wbrew dyrektywom zawartym w art. 55 k.k., tj. kary, która nosi znamiona kary rażąco niewspółmiernej, w konsekwencji niezastosowania zasady indywidualizacji wymiaru kary oraz niedostosowania wymiaru kary do konkretnego czynu konkretnego sprawcy i wymierzenie wszystkim oskarżonym kary 25 lat pozbawienia wolności, pomimo że Sąd równocześnie przyznał, iż oskarżony P. M. (1) „był inicjatorem i pomysłodawcą popełnienia przestępstwa” oraz że jego rola „w dużej mierze polegała na zaplanowaniu zabójstwa T. P.”, podczas gdy w przedmiotowej sprawie, przy prawidłowym zastosowaniu zasady indywidualizacji wymiaru kary, zasadne było wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.;

4. wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary 25 lat pozbawienia wolności wbrew dyrektywom zawartym w art. 55 k.k. w zw. z art. 32 k.k., która nosi znamiona kary rażąco niewspółmiernej, w konsekwencji przyjęcia przez Sąd meriti, że ustalenie wobec oskarżonego P. M. (1) surowszych warunków do skorzystania z dobrodziejstwa przedterminowego warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności na podstawie art. 77§2 k.k. stanowi wyraz zróżnicowania odpowiedzialności karnej poszczególnych oskarżonych w wyroku skazującym, podczas gdy wśród kar enumerowanych w art. 32 k.k. nie występuje ustalenie surowszych kryteriów skorzystania przez skazanego z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, które jest fakultatywne, zaś zasadą jest odbycie przez skazanego kary w całości, a warunkowe przedterminowe zwolnienie ma jedynie charakter prawnie dopuszczalnego wyjątku, toteż nie może stanowić wyrazu zróżnicowania odpowiedzialności karnej oskarżonych, zaś przy prawidłowym zastosowaniu zasady indywidualizacji wymiaru kary wynikającej z art. 55 k.k. zasadne było wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.

i w oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego wyroku i wymierzenie oskarżonemu R. R. (1) kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się nieuzasadnione.

Na wstępie należy zauważyć, iż postępowanie karne przed Sądem Okręgowym w Z. w sprawie o sygn. akt (...) toczyło się w następującym układzie procesowym:

Pierwotnie P. J., P. M. (1) i R. R. (1) zostali oskarżeni przed Sądem Okręgowym w Z. w sprawie o sygn. akt (...). W postępowaniu tym wyrokiem z dnia (...) r., zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt (...) wszyscy trzej zostali m.in. uznani za winnych popełnienia przypisanej im wówczas zbrodni zabójstwa kwalifikowanej z art. 148§2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to każdemu z nich wymierzono kary po 25 lat pozbawienia wolności, zaliczając na poczet tych kar okresy stosowanych wobec nich w tej sprawie tymczasowych aresztowań a także orzekając wobec nich kary łączne pozbawienia wolności w wymiarach po 25 lat a nadto wobec oskarżonego P. M. (1) na podstawie art. 77§2 k.k. zastrzeżono możliwość uzyskania warunkowego przedterminowego

zwolnienia z odbycia reszty kary po odbyciu co najmniej 20 lat kary pozbawienia wolności. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu (...) r.

Po wydaniu i uprawomocnieniu się tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. ((...), OTK – A 2009, nr 4, poz. 49) stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisu art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363), który to przepis zmodyfikował sankcje karne w art. 148§2 k.k., który to zmodyfikowany (znowelizowany) przepis (dający możliwość wymierzenia jedynie za tę zbrodnię kary 25 lat pozbawienia wolności albo kary dożywotniego pozbawienia wolności) był podstawą skazania tych trzech oskarżonych.

Z powyższych więc względów, kierując się treścią art. 540§2 k.p.k. (a także art. 435 k.p.k. w zw. z art. 545§1 k.p.k.) Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie o sygn. akt (...) wznowił postępowanie w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) r. zmieniającym w części wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. wobec oskarżonych R. R. (1), P. M. (1) i P. J. w zakresie zarzuconych im czynów z art. 148§2 pkt 1, 2 i 3 k.k. i uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) r. oraz zmieniony nim częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym w punktach 17 (dot. oskarżonego R. R. (1)), 27 (dot. oskarżonego P. M. (1)) i 6 (dot. oskarżonego P. J.) wyroku Sądu Okręgowego w Z. oraz wymierzonej im za te czyny kary, a także co do orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych i zaliczenia na ich poczet okresów tymczasowego aresztowania i w tym zakresie sprawę oskarżonych R. R. (1), P. M. (1) i P. J. przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z.. Sąd Najwyższy jasno przy tym wykazał, odwołując się do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyrokach z dnia 8 lipca 2009 r., II KO 22/09, OSNKW 2009, z. 11, poz. 98; z dnia 27 sierpnia 2009 r., V KO 33/09, R-OSNKW 2009, poz. 1763; z dnia 3 września 2009 r., V KO 27/09, R-OSNKW 2009, poz. 1815; z dnia 14 października 2009 r., V KO 54/09, R-OSNKW 2009, poz. 2000, iż skutkiem wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego była eliminacja z porządku prawnego przepisu art. 148§2 k.k. a nie „odżycie” przepisu art. 148§2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji wskazaną wyżej ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. Zasadnie przy tym Sąd Najwyższy zauważył, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie odnosiło się w ogóle do kwestii zabójstwa w postaci kwalifikowanej, tzn. nie dotyczyło kwestii sprawstwa i winy oraz kształtu znamion, a jedynie usuwało z porządku prawnego przepis art. 148§2 k.k. – wobec wadliwego trybu uchwalenia przepisu modyfikującego kształt kar określonych w sankcji tego przepisu – wskazywało na poszerzenie katalogu kar możliwych do wymierzenia, odsyłając do sankcji przewidzianych w przepisie zabójstwa typu podstawowego, tj. do art. 148§1 k.k. W związku z tym Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, iż zakres wznowienia postępowania jest ograniczony wyłącznie do kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym zbrodni zabójstwa oraz wymierzonych im za te czyny kar, co skutkowało także rozwiązaniem orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych oraz utratą bytu rozstrzygnięć o zaliczeniu na poczet tych kar okresów tymczasowego aresztowania i Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że tylko w tym zakresie powinno toczyć się postępowanie karne przed Sądem I instancji.

Takie określenie granic, w którym postępowanie karne musiało się toczyć po jego wznowieniu, i objęcie nim jedynie kwestii kwalifikacji prawnej oraz kary, stwarzało stan tzw. względnej prawomocności w najistotniejszej kwestii, tj. w sprawie ustaleń faktycznych, a zatem w kwestii sprawstwa czynu oraz elementów i formy zawinięcia oskarżonego. Warunkiem "przełamania" tego zakresu prawomocnego rozstrzygnięcia było tylko ujawnienie się w toku ponownego postępowania takich okoliczności, które wskazywałyby na potrzebę uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 957; J. Grajewski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 108; P. Hofmański: Horyzontalna prawomocność części wyroku w procesie karnym, PS 1998, s. 21). W niniejszej sprawie zaś takie okoliczności w ogóle nie wystąpiły. Właściwe procedowanie w niniejszej sprawie powinno więc ograniczyć się do przeprowadzenia tylko tych dowodów, które miały wpływ na wymiar kary, a przewód sądowy winien w takim układzie ulec stosownym modyfikacjom (patrz postanowienie SN z dnia 18 października 2011 r., V KK 193/11, LEX nr 1044072; postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2012 r., III KK 293/11, OSNKW 2012, nr 10, poz. 98).

Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie miał więc obowiązku przeprowadzania ani oceniania pod względem wiarygodności dowodów przeprowadzonych podczas pierwszego rozpoznania sprawy, które dotyczyły

kwestii sprawstwa czynu oraz elementów i formy zawinienia a więc inaczej mówiąc, które dotyczyły ustaleń faktycznych. Bez wątplenia takimi dowodami są m.in. wyjaśnienia oskarżonych, w których stwierdzają m.in. dlaczego dopuścili się przypisanej im zbrodni zabójstwa oraz opinie psychiatryczno-psychologiczne dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonych, które miały na celu wykazanie stanu zdrowia psychicznego a co dalej idzie poczytalności sprawców w chwili czynu a tym samym miały one znaczenie przy ocenie winy, jak i jej elementów. Oczywiście zaś jest, iż ustalenia faktyczne przeprowadzone podczas pierwszego rozpoznania sprawy przekładają się również na ocenę w zakresie doboru rodzaju i wymiaru kary, co nie oznacza przecież, iż Sąd I instancji powinien powtórzyć postępowanie dowodowe, jakie zostały przeprowadzone w toku przewodu sądowego podczas pierwszego rozpoznania sprawy. Sąd Okręgowy ponownie przeprowadzając sprawę powinien więc opierać się w tym zakresie na ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w Z. podczas rozpoznania sprawy (...). W związku z powyższym nie budzi zastrzeżeń sposób procedowania Sądu I instancji na rozprawie w dniu (...).r., kiedy to po przedstawieniu stanu procesowego i zakresu rozpoznania sprawy, czyli po otwarciu przewodu sądowego, przeprowadzono postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, po czym wydano zaskarżony wyrok.

Z powyższych więc względów za niezasadny uznać należy zarzut apelacyjny postawiony przez obrońcę oskarżonego R. R. (1) w pkt I a i b apelacji. Skoro zaś z opinii tych wynika pełna poczytalność oskarżonego R. R. (1), jak i zresztą pozostałych oskarżonych, to mimo podejmowanych prób przez obrońcę oskarżonego R. wskazania na cechy osobowościowe (charakterologiczne) tego oskarżonego, jaki i oskarżonego P. M. (1) uznać należy, że te okoliczności, przynajmniej w niniejszej sprawie, w której przypisano oskarżonym dopuszczenie się najcięższej zbrodni przewidzianej w polskim prawie karnym, pozostają już bez wpływu na rodzaj i wymiar orzeczonych wobec oskarżonych kar, bowiem cechy te w najmniejszym stopniu nie wpływały na zmniejszenie poczytalności każdego z oskarżonych, jak i nie wpływały na sposób zachowania każdego z nich w trakcie popełnienia przedmiotowej zbrodni, o którym to zachowaniu zresztą będzie dalej mowa.

Również zupełnie chybiony jest zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego R. R. (1), iż Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę przyjął, iż zachowanie się oskarżonych P. M. (1), P. J. i R. R. (1) wyczerpało znamię zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem (zarzut z punktu I 4 apelacji). Wyżej już powiedziano wyraźnie, iż zakresem niniejszego postępowania jest jedynie określenie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych przecież podczas pierwszego rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie (...) oraz orzeczenie kar. Fakt, iż tą kwalifikacją jest przepis art. 148§1 k.k. (co jest okolicznością bezsporną) nie oznacza, iż istnieją podstawy do modyfikacji ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Z. dokonanych w w/w sprawie. Wyżej bowiem już wyjaśniono, iż ustalenia faktyczne dokonane w poprzednim postępowaniu wiążą Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu a tym samym brak jest jakichkolwiek merytorycznych podstaw do ich negowania. A przecież Sąd Okręgowy w Z. w wyroku z dnia (...) r. wprost przecież ustalił, iż każdy z oskarżonych dopuścił się przypisanej im zbrodni „ze szczególnym okrucieństwem”, wyjaśniając w uzasadnieniu tego wyroku dlaczego dokonał takiego właśnie ustalenia. W tym zakresie więc zarzut apelacyjny uznać należy za chybiony. Notabene wyżej już wskazano, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r. nie zakwestionował niekonstytucyjności kształtu znamion zbrodni określonej w art. 148§2 k.k., co oznacza, iż nic nie stoi na przeszkodzie, by Sąd Okręgowy mógł przyjąć za ustaleniami Sądu Okręgowego poczynionymi w sprawie (...), iż oskarżeni działali „ze szczególnym okrucieństwem”, tak jak i zresztą także działali „w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie”, czemu jednak już apelujący nie oponuje.

Aby jednak nie mieć wątpliwości, co w rzeczywistości zostało ustalone przez Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie (...) należy odwołać się do tych ustaleń. Słusznie bowiem obrońca oskarżonego R. R. (1) zauważa, iż uzasadnienie wyroku Sądu I instancji takiego przytoczenia ustaleń nie zawiera, co może niejako utrudnić zrozumienie zarzutów postawionych w apelacji tego obrońcy. Uchybienie to w zakresie sporządzania uzasadnienia wyroku może zostać jednak skonwalidowane w toku postępowania apelacyjnego, w związku z czym pozostaje ono bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Z przedstawionej na wstępie niniejszego uzasadnienia treści wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. w sprawie (...), zmienionego w części dotyczącej zabójstwa T. P. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) r. w sprawie (...) wynikają ustalenia faktyczne co do sprawstwa i winy oskarżonych oraz zakresu tej winy.

Ustalenia te zaś dokładnie zostały przytoczone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r.

Przedstawiają się one następująco:

P. M. (1), P. J., R. R. (1), M. D. (2) i T. P. stanowili zorganizowaną grupę przestępczą, którą założył i kierował od połowy (...) r. P. M. (1). P. J. był członkiem tej grupy już od (...) r., zaś R. R. (1) był członkiem tej grupy od (...) r. Istotą działalności tej grupy było dokonywanie przestępstw w postaci kradzieży z włamaniami, rozbojów, mając na celu osiągnięcie z takich przestępstw korzyści majątkowych.

„W (...) r. P. M. (1) podjął decyzję o pozbawieniu życia T. P., o czym poinformował najpierw P. J., a następnie R. R. (1). Wymieniony oświadczył, że T. P. jako osoba wiedząca o popełnionych przez mężczyzn przestępstwach mógł o powyższym zawiadomić Policję. Mężczyźni propozycję pozbawienia życia T. P. zaakceptowali. P. J. ustalił, iż do czynu tego dojdzie po dokonaniu napadu na J. O..

Dnia (...) r. po dokonaniu napadu na terenie G. na posesji P. M. (1) spotkali się P. M. (1), R. R. (1), M. D. (2), P. J. i D. W.. Podczas pobytu na posesji P. M. (1) zdecydował, że wymienieni wraz z nim pojedą do lasu celem wykopania dołu, w którym mężczyźni mieli następnie zakopać zwłoki T. P.. Po zapakowaniu do bagażnika łopaty oraz siekiery wymienieni pojechali do lasu w rejonie Górnej G.. Po wybraniu miejsca podjęli próbę kopania dołu. Czynności tej zaniechali, albowiem zbyt twarde było podłoże i zaczął padać deszcz. Pozostawili zatem w zaroślach siekiereę oraz łopatę i wrócili do L..

Kolejny raz do lasu w rejonie Górnej G. pojechali w dniu (...) r. w godzinach rannych R. R. (1), P. J. i P. M. (1). Wymienieni zabrali ze sobą łopatę, którą przyniósł R. R. (1). Oskarżony dostarczył też na polecenie P. M. (1) folię ogrodniczą, na którą mężczyźni mieli usypywać ziemię wykopaną z dołu. Po dojechaniu na miejsce oskarżeni wykopali w młodniku dół. Ponownie schowali siekiereę oraz łopatę w zaroślach i wrócili do L.. Kierujący samochodem R. R. (1) po pozostawieniu współoskarżonych na terenie posesji P. M. (1) pojechał do swojej babci, by odwieźć łopatę. Będąc tam dostrzegł pod siedzeniem pasażera pieniądze w kwocie 20 zł i 20 euro.

W tym czasie do P. M. (1) zatelefonował T. P.. Wymieniony pytał czy znalazły się zaginione pieniądze. P. M. (1) powiedział mu, że znalazły się i nakazał mu przyjść do siebie. Przed przyjściem na T. P. do oskarżonych dołączył R. R. (1), który poinformował P. M. (1) o znalezieniu pieniędzy. Czyniąc przygotowania do wyjazdu P. M. (1) zabrał z komórki torbę reklamową, którą wypełnił szmatami, m.in. poszewką na poduszkę. Do torby tej włożył nadto metalową rurę o długości 47,8 cm, średnicy zewnętrznej 3,64 cm oraz średnicy wewnętrznej 3,36 cm i wadze 576 gramów, którą zamierzał zaatakować pokrzywdzonego.

Po przyjściu T. P. P. M. (1) zaproponował, by wymieniony pojechał wraz z oskarżonymi ukryć w lesie przedmioty użyte podczas napadu na J. O.. T. P. zgodził się. Mężczyźni pojechali samochodem V. (...) do lasu w rejon Górnej G.. Pojazdem kierował R. R. (1). Miejsce pasażera z przodu zajmował P. M. (1). Na tylnej kanapie siedzieli T. P. oraz P. J.. Podczas jazdy mężczyźni rozmawiali na temat dokonanego w przeddzień napadu. P. J. oświadczył w pewnym momencie, że wyładowała mu się bateria w jego telefonie komórkowym i prosił T. P. o wydanie swojej baterii, co wymieniony uczynił.

Po wjechaniu do lasu mężczyźni wysiedli z samochodu i udali się w kierunku miejsca, gdzie wykopali dół. T. P. siedł wraz z R. R. (1) z przodu. Za nimi szli natomiast P. M. (1) i P. J.. W pewnym momencie P. M. (1) wyjął z zabranej z samochodu reklamówki metalową rurę, którą uderzył w tył głowy T. P.. Kiedy T. P. na skutek uderzenia pochylił się, P. M. (1) ponowił cios. Zrobił to co najmniej dwukrotnie. T. P. upadł twarzą do ziemi. Krzyczał, że niczego nie powie. Prosił, by P. M. (1) zaprzestał bicia. Wymieniony próbował się podnieść. Nie zdołał tego uczynić, ponieważ został złapany przez R. R. (1) i P. J. za ręce. Przewrócił się jednak na plecy. Leżącego na plecach i przytrzymanego za ręce

pokrzywdzonego nadal bił w głowę metalową rurą P. M. (1). Czynił to stojąc nad wrywającym się pokrzywdzonym. Trzymając rurę oburącz zadał T. P. kilka ciosów. Na skutek zadawanych ciosów T. P. zaprzestał obrony. W tym momencie P. M. (1) przekazał rurę P. J. i mówiąc, że mężczyzna nadal się ruszał, nakazał mu, by zadawał ciosy. P. J. uczynił to, po czym po zadaniu kilku ciosów, rurę przekazał R. R. (1), który kilkakrotnie uderzył pokrzywdzonego w głowę. P. J. i R. R. (1) zadali pokrzywdzonemu co najmniej po pięć ciosów. Kiedy T. P. przestał się ruszać mężczyźni przenieśli go i położyli obok wykopanego dołu. Na polecenie P. M. (1) P. J. zdjął z ręki oraz szyi pokrzywdzonego biżuterię srebrną w postaci bransolety, łańcucha, łańcuszka z krzyżykiem, obrączki oraz zegarka. P. M. (1) udał się w miejsce, gdzie był bity T. P. i zebrał ściółkę, na której znajdowały się ślady krwi. Zebraną ściółkę wkładał do poszewki na poduszkę.

W tym czasie leżący obok dołu T. P. ocknął się, wstał i zaczął biec. Widząc to R. R. (1) dogonił go i przewrócił. Podbiegł do nich z łopatą P. J., który zadał pokrzywdzonemu dwa ciosy narzędziem. T. P. w pewnym momencie chwycił łopatę. Oskarżony nakazał mu, by łopatę puścił, mówiąc, że go nie zabije. Do wymienionych dobiegł w tym czasie P. M. (1). Oskarżony zaczął ponownie bić T. P. w głowę metalową rurą. Kiedy T. P. stracił przytomność mężczyźni zanieśli i wrzucili do dołu.

Po wrzuceniu T. P. do dołu, P. M. (1) oraz R. R. (1) przeszli w miejsce uprzedniego zadawania ciosów pokrzywdzonemu, gdzie zaczęli zbierać zakrwawione podłoże. W tym czasie P. J. stojąc nad dołem zadawał leżącemu na prawym boku T. P. ciosy łopatą. Powodem takiego działania była okoliczność, iż pokrzywdzony dawał oznaki życia. Kiedy do dołu podeszli współoskarżeni P. J. przekazał łopatę R. R. (1). Kiedy wymieniony stojąc nad dołem starał się uderzyć pokrzywdzonego trafił w podłoże, skutkiem czego złamał się trzonek łopaty. Wówczas złamaną łopatę chwycił P. M. (1), który wszedł do dołu i zadał pokrzywdzonemu kilka ciosów w głowę oraz podbrzusze. Oskarżony wyszedł następnie z dołu. Widząc, że T. P. poruszył ręką do dołu wszedł P. J., który na rękę tą nadepnął. W tym czasie P. M. (1) zaczął przysypywać nadal żyjącego T. P. ziemią. Po przysypaniu głowy pokrzywdzony przestał dawać jakiegokolwiek oznaki życia. P. J. wyszedł zatem z dołu, po czym mężczyźni kontynuowali przysypywanie zwłok. Czynieśli to na przemian. Po przesypaniu części znajdującej się na folii ogrodniczej ziemi, wchodzili do dołu i ją udeptywali. Czynność tę powtarzali aż do całkowitego zasypania dołu. Przysypany dół zamaskowali następnie gałęziami oraz igliwem.

Po wykonaniu powyższej czynności zabrali z miejsca zdarzenia użyte narzędzia i folię ogrodniczą. Zabrali także but należący do T. P., który podczas zajścia spadł mu z nogi. Przed wejściem do samochodu wymienieni obmyli się w pobliskim strumieniu. Siekiere umieścili pod tylnym siedzeniem pojazdu, zaś pozostałe przedmioty włożyli do bagażnika. Po tym jak P. J. zmienił spodnie, odjechali.

Na skutek zadawanych ciosów T. P. doznał obrażeń ciała w postaci licznych ran tłuczonych i cięto – tłuczonych głowy, szyi, klatki piersiowej i podbrzusza, pdbiegnięć krwawych i otarć naskórka w obrębie powłok głowy, szyi, klatki piersiowej i kończyn, krwiaka podspojówkowego oka prawego, rozległego podbiegnięcia krwawego po stronie wewnętrznej powłok czaszki, klatki piersiowej oraz szyi, złamania kości pokrywy oraz podstawy czaszki, wyszczerbienia w obrębie kości czołowej lewej, krwiaka podpajęczynówkowego obu półkul mózgu oraz złamania 8-go żebra w linii pachwowej środkowej po stronie prawej. Bezpośrednią przyczyną zgonu wymienionego była niewydolność oddechowa spowodowana zatkaniem dróg oddechowych i unieruchomieniem klatki piersiowej.

Po wyjechaniu z lasu na polecenie P. M. (1) kierujący pojazdem R. R. (1) pojechał w stronę miejscowości J.. Z drogi tej mężczyźni zjechali do lasu, by zniszczyć część przedmiotów zabranych z miejsca przestępstwa. Po dojściu do wyrobiska R. R. (1) rozpalili ognisko. Oskarżeni spalili torbę reklamową zawierającą zebraną na miejscu zabójstwa ściółkę, folię ogrodniczą, kurtkę T. P., jego zegarek i but oraz ułamany trzonek siekiery. Ponadto R. R. (1) opalił rurę, którą zadawali ciosy. Rurę tą, kiedy ostygła, P. M. (1) umieścił ponownie w bagażniku samochodu.

Po odjeździe sprawcy skierowali się do L., gdzie zatrzymali samochód nad rzeką L. przy łączącym się z nią kanale wodnym. Tam P. M. (1) wrzucił do kanału łańcuszek pokrzywdzonego oraz opaloną rurę. Ponadto wymieniony przez rów przerzucił ułamaną łopatę”. Ponadto z ustaleń tych wynika, że w dniu (...) r. P. M. (1), R. R. (1) i D. W. zakupili pieprz, po czym pojechali w rejon Górnej G., gdzie rozsypali pieprz w miejscu, w którym zakopali T. P., bowiem z

posiadanych przez P. M. (1) informacji wynikało, że rozsypanie tam pieprzu uniemożliwi psom wykrycie zwłok (str. 13-19 uzasadnienia wyroku z dnia (...) r.).

Ponadto Sąd Okręgowy w tymże uzasadnieniu, dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. R. (1), w których przyznał się do winy, dał wyraz przyjęciu ustalenia, iż oskarżony R. R. (1) „zgodził się wziąć udział w zabójstwie, ponieważ przekonał go do tego P. M. (1). Ponadto obawiał się wymienionego. Skoro bowiem P. M. (1) był zdolny zabić dobrego, wieloletniego kolegę, R. R. (1) miał powody przypuszczać, iż był on zdolny także do tego, by jego pozbawić życia” (str. 40 uzasadnienia wyroku z dnia (...) r.).

Wreszcie by zakończyć temat dokonanych w tym pierwszym postępowaniu ustaleń faktycznych należy odwołać się do ustaleń Sądu Okręgowego we wskazanej sprawie, dotyczących stanu poczytalności oskarżonych, które te ustalenia zostały dokonane na opiniach sądowych psychiatryczno-psychologicznych, w tym na opiniach, na które w swoich apelacjach wskazują obrońcy oskarżonego R. i P. M. (1). Z ustaleń tych wynika, iż u P. M. (1) nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, natomiast rozpoznano u niego cechy osobowości dys socjalnej. Oskarżony ten posiada zaburzoną sferę zawodową oraz osobistą. Nie dokonał się u niego prawidłowy proces socjalizacji struktury osobowości, co skutkuje niską internalizacją norm prawnych i społecznych funkcjonowaniem oskarżonego. Oskarżony ten w sferze przeżywania i reagowania wykazuje brak lęków społecznych, brak poczucia winy i odpowiedzialności za podejmowane działania. Za swoje niepowodzenia życiowe obwinia innych. Jest ukierunkowany na zaspokajanie swoich potrzeb. Jego związki emocjonalne z innymi osobami są powierzchowne, egoistyczne a uczuciowość wyższa wyraźnie spłycona. Choć agresja nie jest cechą charakterystyczną struktury jego osobowości, w kontaktach z otoczeniem ujawnia on różne formy zachowań agresywnych. Wewnętrzna kontrola zachowań agresywnych na zewnątrz jest bardzo niska. Oskarżony na skutek prawidłowego intelektu potrafi manipulować ludźmi znacznie od siebie słabszymi psychicznie, ma tendencje do przyjmowania roli dominującej, polegającej często na brutalności i stosowaniu metod socjotechnicznych.

U oskarżonego P. J. także nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, natomiast rozpoznano u niego cechy osobowości z elementami dys socjalnymi. Oskarżony ten przeżywa różnicę i kompleksy w stosunku do kolegów. Ma obniżoną samoocenę. Jest wpływowy, sugestywny, nie ma wytworzonego poczucia własnej tożsamości, nie potrafi podejmować zachowań asertywnych. Łatwo wchodzi w zachowania podporządkowane, także przekraczając normy społeczno- prawne. Popelniając socjalne czyny podwyższa swoją wartość, czuje bliskość wobec kolegów. Ma mały wgląd w rzeczywiste motywy swojego działania. Popelniając przestępstwa jest nastawiony na realizację narzuconego zadania. Uczuciowość wyższa u tego oskarżonego jest bardzo spłycona. Z trudem wczuwa się on w emocje innych osób, brakuje mu syntonii, możliwości rozumienia czyjś bólu, przerażenia, często traktuje ludzi instrumentalnie. Jednak poziom jego rozwoju umysłowego mieści się w granicach normy i potrafi on podejmować myślenie przyczynowo – skutkowe.

Wreszcie u oskarżonego R. R. (1) także nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a jedynie rozpoznano zaburzenia adaptacyjne z powodu jego sytuacji procesowej. Oskarżony wykazywał rozwój umysłowy w granicach normy, bez zaburzeń w funkcjonowaniu procesów orientacyjno – poznawczych. Prezentuje cechy osobowości mało dojrzałej z elementami bierno – zależnymi. Przejawia nadmierną skłonność do podporządkowania się, podatność na wpływy otoczenia i to nawet takiego o niższych walorach społecznych. Ulega naciskom grupy, nie potrafi być asertywny, jest mało samodzielny. Opiera się w działaniach na ludziach stanowiących dla niego w danej chwili autorytet. Wykonuje działania społeczne, połączone z agresją, mimo że w strukturze jego osobowości brak jest wyraźnych tendencji socjalnych, skłonności do destrukcji, wysokiego poziomu agresji. Ma potrzebę bycia docenianym, akceptowanym, ujawnia lęk przed odrzuceniem.

Jednakże każdy z tych oskarżonych posiadał pełną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanych (i przypisanych) im czynów i pokierowania swoim postępowaniem (str. 78-79 uzasadnienia wyroku z dnia (...) r.).

Powyższe ustalenia faktyczne są w pełni jasne i z uwagi na wskazaną na wstępie sytuację procesową związaną z uchynieniem pierwszego wyroku Sądu Okręgowego w Z. jedynie w zakresie kwalifikacji prawnej i kary nie wymagały

one ponownego ustalania, zaś dowody, na podstawie których te ustalenia oparto, nie tylko nie wymagały w toku niniejszego procesu ponownego przeprowadzenia, to nadto nie zachodziła konieczność ich ponownej oceny. Ustalenia te więc były w pełni wiążące dla Sądu I instancji, ponownie przeprowadzającego postępowanie po jego wznowieniu przez Sąd Najwyższy.

Tak też należy rozumieć stwierdzenie Sądu Okręgowego w Z. zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (czyli wyroku z dnia (...) r. w sprawie (...)), iż „ w zakresie sprawstwa, winy i zamiaru Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy związany był prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Z. o sygn. akt (...) ” (str. 1 uzasadnienia), co również znajduje odbicie w treści wyroku tego Sądu z dnia (...) r., w którym w przypadku każdego z oskarżonych (w punktach 1, 3 i 5) wprost wyraża ustalenie, iż wina każdego z oskarżonych została przesądzona w wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. w sprawie (...).

Nie jest więc zasadne stwierdzenie obrońcy oskarżonego R. R. (1), iż Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem błędnie (dowolnie) uznał, że „wszyscy trzej oskarżeni w równy sposób brali udział w zabójstwie T. P. ”. Nie ulega przecież wątpliwości, iż każdy z oskarżonych brał pełen udział w zdarzeniu mającym na celu pozbawienie życia T. P. i każdy z nich na równi wykonywał czynności czasownikowe, które do tej śmierci pokrzywdzonego doprowadziły. Wszyscy trzej bowiem na równi brali udział w kopaniu dołu, w który mieli zamiar zakopać martwego już kolegę, każdy z nich na równi zadawał ciosy pokrzywdzonemu, najpierw metalową rurą a następnie łopatą bądź trzonkiem od łopaty, zaś jak takie ciosy rurą zadawał P. M. (1), to dwaj pozostali trzymali pokrzywdzonego za ręce, by współsprawcy umożliwić celniejsze uderzanie w głowę trzymanego. Poza tym to oskarżony R. R. (1) pobiegł za uciekającym po ocknięciu się T. P. i to dzięki tej interwencji oskarżonego nastąpiło dalsze uderzanie pokrzywdzonego rurą a potem łopatą i wreszcie wrzucenie go do dołu i zasypanie ziemią, co ostatecznie doprowadziło pokrzywdzonego do śmierci. Przy czym w zasypywaniu ziemią dalej wszyscy trzej uczestniczyli na równi, jak i potem w usuwaniu śladów tej zbrodni z miejsca zdarzenia. Właśnie takie okoliczności wynikają wprost ze wskazanych wyżej ustaleń faktycznych i tak też to Sąd Okręgowy przyjmuje, wymierzając oskarżonym kary. Prawdziwe więc są konstatacje Sądu I instancje, iż „wszyscy trzej oskarżeni w równy sposób brali udział w zabójstwie T. P., wszyscy trzej zadawali mu ciosy. Oskarżeni byli w swoim działaniu niezwykle brutalni i bezwzględni. Używali narzędzi takich jak łopata i metalowa rura, którą uderzali w pokrzywdzonego w głowę podczas zabijania pokrzywdzonego, żaden z oskarżonych się temu nie przeciwstawił i nie próbował odwieść od takiego postępowania pozostałych. Każdy z oskarżonych zadawał mu ciosy”. Apelujący obrońca oskarżonego R. R. (1) próbuje w apelacji wykazać mniejszą rolę i winę tego oskarżonego, stwierdzając, że oskarżony ten jedynie był pomocnikiem pozostałych w dokonaniu zabójstwa a czynił to w obawie o własne zdrowie i życie. Nie ulega wątpliwości, iż pomysłodawcą zabójstwa T. P. był P. M. (1). Nie ulega również wątpliwości, iż to tenże oskarżony zaplanował przebieg zdarzenia, tj. wskazał miejsce, gdzie to nastąpi i „dyrygował” kolegami, wskazując im co mają wziąć ze sobą, kto ma kierować samochodem, co mają robić w trakcie zdarzenia i po zabiciu pokrzywdzonego. Nie ulega jednak wątpliwości, iż zarówno P. J., jak i R. R. (1), mimo swoich cech osobowościowych, o których wyżej wspomniano, posiadali pełną świadomość tego, co chce uczynić P. M. (1) i wiedząc, że chodzi o dokonanie zabójstwa człowieka, czyli najcięższej zbrodni, zgodzili się na udział w realizacji tego czynu. Nie ulega wątpliwości, iż R. R. (1) mógł poniekąd obawiać się P. M. (1), że go może skrzywdzić. Nikt nie neguje tejże obawy pokrzywdzonego. Jednakże oskarżony ten wcale nie musiał godzić się z propozycją P. M. (1). Obawy oskarżonego R. były bowiem czysto subiektywne. Nikt mu bowiem nie nakazał wzięcia udziału w pozbawieniu życia ich kompana z grupy przestępczej. Nikt, w tym P. M. (1) nie groził mu w żaden sposób w przypadku odmowy wzięcia udziału w dokonaniu tej zbrodni. Oskarżony R. miał zresztą sporo czasu na wymyślenie jakiegokolwiek pretekstu, by nie pojawić się na miejscu dokonania zbrodni od chwili, kiedy otrzymał od P. M. (1) propozycję wzięcia udziału w zabiciu T. P.. A mimo to pojechał razem ze współsprawcami do lasu w przeddzień dokonania planowanego zabójstwa, by wykopać dół, przygotował folię ogrodniczą, łopatę, przetrwał całą noc, by następnego dnia realizować polecenia P. M. (1). Oskarżony R. więc w rzeczywistości nie wykazał jakiegokolwiek refleksji, by nie brać udziału w dokonaniu tej zbrodni a wręcz przeciwnie, na równi z pozostałymi, jak wynika z powyższych ustaleń, aktywnie brał udział w długotrwałym i wysoce brutalnym pozbawianiu życia T. P.. I bez znaczenia jest tu fakt, czy oskarżony R. został zmanipulowany do udziału w pozbawieniu życia T. P. przez P. M. (1) czy też nie. Oskarżony ten bowiem świadomie i odpowiedzialnie zgodził się na pozbawienie życia T. P. w obawie przed zdemaskowaniem przez pokrzywdzonego jego udziału w przestępstwach popełnianych w ramach

zorganizowanej grupy przestępczej, do której zresztą R. R. (1) także w pełni świadomie przystąpił. R. R. (1), mimo swoich cech osobowości wiedział, że popełni najcięższą zbrodnię i to zresztą w sposób szczególnie okrutny uczynił z P. M. (1) i P. J.. Takiej decyzji oskarżonego R. i jego zachowania się w trakcie pozbawiania życia T. P. nie może więc usprawiedliwiać jakkolwiek wskazana wyżej cecha jego osobowości, jak i subiektywnie odczuwana obawa przed P. M. (1). R. R. (1) jest osobą w pełni świadomą swoich czynów, nie cechuje go nawet nieznaczne ograniczenie poczytalności a tym samym mógł w pełni odpowiedzialnie i bez jakiegokolwiek nacisku ze strony osób trzecich dokonać wyboru: albo wziąć udział w planowanej przez P. M. (1) najcięższej zbrodni, albo nie wziąć tego udziału. Oskarżony dokonał więc w pełni świadomego wyboru dokonując wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1) i P. J. najcięższej zbrodni zabójstwa i do tego ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne postąpienie i za tę zbrodnię musi ponieść odpowiednią karę. Oskarżony ten nie był więc tylko pomocnikiem P. M. (1), ale współsprawcą w popełnieniu zabójstwa T. P..

W związku z powyższym nie mogą stanowić dla oskarżonego R. usprawiedliwienia jego wyjaśnienia złożone w toku ponownego rozpoznania sprawy na rozprawie w dniu (...) r., w których w sposób zdecydowanie przesadzony w stosunku do swoich wcześniejszych twierdzeń, na które wyżej wskazano, wyjaśnił, że bał się o swoje życie, że trafił w pułapkę, z której nie potrafił się wydostać i bał się o swoje życie. Wyżej bowiem już zaznaczono, iż R. R. (1) nikt nie groził, nikt nie dawał mu do zrozumienia, że jak odmówi udziału w tej zbrodni, to stanie się mu taka sama czy podobna krzywda jak T. P.. Poza tym, jak wskazują na to przytoczone wyżej ustalenia faktyczne, oskarżony R. R. (1) działał w równy sposób w pozbawieniu życia T. P. a nadto uniemożliwił mu ucieczkę z miejsca zdarzenia, mimo że już wcześniej pokrzywdzony został wielokrotnie przez niego i współsprawców pobity i stracił przytomność. Oskarżony R. swoim na równi z pozostałymi oskarżonymi agresywnym i bezwzględny zachowaniem w stosunku do pokrzywdzonego pokazał, że zależy mu, tak jak i pozostałym, na pozbawieniu życia T. P..

Powyższe więc wykazuje jednoznacznie niezasadność i polemiczność zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego R. R. (1) postawionych w punktach I 2, 3 a, b, 5 a, b.

Nie ulega wątpliwości w świetle tego, co wyżej powiedziano, że stopień winy i społecznej szkodliwości czynów każdego z oskarżonych są najwyższe z możliwych. Abstrahując bowiem od pozbawienia życia człowieka, które jest przecież „normalnym” następstwem zbrodni zabójstwa określonej w art. 148§1 k.k. i jako takie podlega karze pozbawienia wolności od lat 8 do lat 15 albo karze 25 lat pozbawienia wolności, albo karze dożywotniego pozbawienia wolności, okoliczności związane z pozbawieniem życia pokrzywdzonego nie dość, że zasługują na szczególne potępienie i to w przypadku każdego z oskarżonych, to także zasługują na wymierzenie każdemu z nich wyjątkowo surowych kar pozbawienia wolności.

Jak już wyżej powiedziano każdy z oskarżonych działał w równy i tożsamy sposób przy pozbawianiu życia T. P., akceptując przy tym poczynania każdego ze współsprawców, więc należy do tych okoliczności podejść zbiorczo, traktując jednocześnie je tak, jakby odnosiły się do każdego ze sprawców z osobna. Na niekorzyść każdego z oskarżonych, tak jak to słusznie uczynił Sąd I instancji, przemawiają takie okoliczności, jak pozbawienie życia człowieka młodego, ich kompana z grupy przestępczej i to kierując się chęcią pozbycia się raz na zawsze kolegi w obawie, by nie wydał ich z racji dotychczasowej działalności przestępczej organom ścigania. Oskarżeni chcieli dokonać tego zabójstwa i czynili to w sposób zaplanowany i wcześniej uzgodniony. Przygotowali bowiem w tym celu narzędzia, wykopali w lesie dół, w którym chcieli ukryć zwłoki zamordowanego i podstępem zwabili pokrzywdzonego do lasu. Działali więc z zamiarem bezpośrednim, przemyślanym i z pełną premedytacją. Oskarżeni przy tym uparcie dążyli do uśmiercenia pokrzywdzonego, nie licząc się przy tym z jego bólem, odczuciami, błaganiami o litość, mimo że od pierwszego ciosu, czy też następnych nie został on pozbawiony życia. Nikt nie neguje, że oskarżeni pierwotnie chcieli zadać jeden bądź kilka ciosów pokrzywdzonemu, sądząc, że to wystarczy do jego uśmiercenia. Jednakże w trakcie realizacji czynu okazało się, że mimo zadania tych kilku ciosów pokrzywdzony nadal żyje. To spowodowało więc dalszą i w pełni świadomą determinację każdego z oskarżonych w doprowadzeniu do śmierci T. P. i to z nieliczeniem się z wołaniem pokrzywdzonego o litość. Oskarżeni bowiem w dążeniu do zamierzonego celu przy pomocy posiadanych narzędzi w postaci metalowej rury i łopaty zadali T. P. kilkadziesiąt uderzeń w głowę w odstępie pewnego czasu. Po ocknięciu się pokrzywdzonego i po rozpoczęciu przez niego ucieczki dogonił go R. R. (1), co

zapoczątkowało kontynuację bicia T. P., tym razem już do zupełnej utraty przytomności. Po ujęciu uciekającego przez R. R. (1) i mimo przerażającego wyglądu pokrzywdzonego z uwagi na liczne rany głowy i lejącą krew P. J. i R. R. (1) pozostali głusi na błagania pokrzywdzonego, by darować mu życie, zaś P. M. (1) dalej kontynuował zadawanie mu ciosów. Tak samo wszyscy trzej byli głusi na wołania pokrzywdzonego o litość na początku zdarzenia, po pierwszych uderzeniach w jego głowę przez oskarżonego M.. Oskarżeni zadawali z wielką siłą ciosy pokrzywdzonemu, by wreszcie doprowadzić go do stanu, gdy przestanie się ruszać, czyli dawać oznaki życia. Czynili to także wówczas, gdy już jego ciało wrzucili do wykopanego wcześniej dołu i ostatecznie zasypali go ziemią, by doprowadzić do jego uduszenia się, skoro zadawanie ciosów nie przynosiło oczekiwanego przez nich efektu. Takie zachowanie oskarżonych świadczy o szczególnym okrucieństwie ich w pełni świadomego działania, zaś ich motywacja zasługuje na szczególne potępienie, co słusznie przyjmuje Sąd I instancji za ustaleniami Sądu Okręgowego w Z. zawartymi w wyroku z dnia (...) r. Słusznie przy tym Sąd I instancji przyjmuje, że takiego bestialskiego zachowania się każdego z oskarżonych, w tym i R. R. (1), nie da się po prostu w żaden racjonalny i logiczny sposób usprawiedliwić. Zasadnie Sąd I instancji wskazuje, iż każdy z oskarżonych w swoim działaniu był niezwykle brutalny i bezwzględny i w trakcie tego zabijania nie pojawiła się u żadnego z nich refleksja, by jednak darować pokrzywdzonemu życie, by zaprzestać działania bądź wpłynąć na współsprawców, by zaniechać kontynuowania tego działania. Mogło przecież nawet tak się stać w sytuacji, gdy pokrzywdzony uciekał z lasu, jednakże i wówczas R. R. (1), mając przecież wybór postępowania, ruszył w pogoń za pokrzywdzonym, zatrzymując go, czym doprowadził do dalszego pastwienia się nad rannym pokrzywdzonym a w dalszej konsekwencji do jego śmierci.

Nie ulega więc wątpliwości, iż brak jest jakichkolwiek okoliczności łagodzących związanych z realizacją przez każdego z oskarżonych zbrodniczego czynu i słusznie Sąd Okręgowy takich okoliczności nie znajduje.

Zauważyć należy, iż mimo obszerności apelacji obrońcy oskarżonego R. R. (1) apelujący w rzeczywistości stara się wykazać rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec tego oskarżonego kary. Apelacje pozostałych obrońców oskarżonych wprost sprowadzają się do postawienia takiego zarzutu.

W tym miejscu należy wskazać, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą”. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60; wyrok SN z dnia 30.11.1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2.02.1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 1995, nr 6, poz. 18).

Kara 25 lat pozbawienia wolności jest karą o szczególnym charakterze i jest ona karą odrębnie rodzajowo niż „terminowa” kara pozbawienia wolności (art. 32 pkt 3 k.k.).

Szczególny charakter kary 25 lat pozbawienia wolności wynika nie tylko z faktu jej długotrwałości, ale przede wszystkim z uwagi na jej charakter eliminacyjny (por. wyrok SN z dnia 16.11.1995 r., III KRN 41/95, Prok. i Pr. 1996, z. 2-3, poz. 4 – dodatek; wyrok Sądu Apel. w K. z dnia 8.12.2010 r., II AKa 226/10, KZS 2011/4/31).

Przyjmuje się, że karę tę należy stosować wyłącznie w wypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi i tylko wtedy, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia zastosowanie tej kary a w okolicznościach konkretnego przypadku nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłaby indywidualno- lub generalno-prewencyjnych celów kary wymienionych w art. 53§1 k.k. (patrz wyrok

SN z dnia 20.12.1973 r., III KR 319/73, OSNKW 1974/4/62; wyrok Sądu Apel. w K. z dnia 17.09.1992 r., II AkR 140/92, KZS 1992/10/8; wyrok Sądu Apel. w R. z dnia 21.01.1999 r., II AKa 78/98, Prok. i Pr. – wkł. 1999/7-8/31).

Słusznie Sąd Okręgowy poświęcił uwagę niemożności wymierzenia któremuś z oskarżonych dożywotniego pozbawienia wolności a to choćby z racji braku wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonych.

Wymierzając natomiast karę 25 lat pozbawienia wolności, czyli karę najsurowszą, o charakterze eliminacyjnym jaką w tej sprawie mógł wymierzyć P. M. (1), P. J. i R. R. (1), Sąd ten doszedł do słusznego przekonania, że wymierzenie tej kary jest niezbędne, mając na uwadze zasady wymiaru kary określone w art. 53 k.k. i art. 54§1 k.k. Wprawdzie Sąd I instancji wprost tego nie wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż w świetle nagromadzenia tylu okoliczności obciążających, przy ustaleniu maksymalnego stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu każdego z oskarżonych wymierzenie P. M. (1), P. J. czy R. R. (1) kary łagodniejszej, i to nawet kary pozbawienia wolności w wymiarze maksymalnym 15 lat jest niemożliwe, ale zauważyć należy, że Sąd I instancji skrupulatnie i zasadnie przytoczył wszystkie okoliczności przedmiotowe i podmiotowe przypisanej oskarżonym zbrodni zabójstwa oraz zwrócił uwagę na wszystkie występujące w sprawie okoliczności obciążające, słusznie przy tym nie dostrzegając okoliczności łagodzących związanych z przedmiotowym czynem. Przy tym każdy z oskarżonych był osobą w pełni poczytalną i mimo posiadanych cech osobowościowych, o których wyżej wspomniano, każdy z nich miał niczym nieskrępowaną wolę odmówienia udziału w pozbawieniu życia pokrzywdzonego bądź odstąpienia od jego realizacji. Nie może przy tym w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy usprawiedliwiać R. R. (1) (jak i P. J.) brak asertywności w zachowaniu i uleganie namowom osób trzecich, tu P. M. (1). Rzecz bowiem w tym, iż oskarżeni ci w pełni zgodzili się w popełnieniu najcięższej zbrodni, zaś wcześniej należeli do zorganizowanej grupy przestępczej, w której również dopuszczali się działań agresywnych w stosunku do innych osób, jak np. w przypadku rozboju dokonanego wspólnie i w porozumieniu w przeddzień zabójstwa na osobie J. O.. Oskarżeni więc wówczas taką obrali sobie drogę życiową mającą na celu popełnianie przestępstw, co bez wątplenia nie może wpływać na ich korzyść. Bez wątplenia więc nie można znaleźć jakiegokolwiek usprawiedliwienia działania ani P. M. (1), który był do tego pomysłodawcą przedmiotowego zabójstwa i kierował działaniami swoich kolegów, ani P. J. i R. R. (1), którzy w pełni świadomie przystali na plan oskarżonego M. i czynnie brali udział w jego realizacji.

Również trudno przeceniać na korzyść każdego z oskarżonych fakt związany z przebiegiem procesu resocjalizacyjnego związanego z dotychczasowym pobytem każdego z nich w areszcie śledczym i zakładzie karnym. Fakt pobytu oskarżonego w warunkach pozbawienia wolności jest bowiem okolicznością niezależną od woli oskarżonego a w realiach niniejszej sprawy po zabiciu pokrzywdzonego przecież żaden z nich dobrowolnie nie oddał się w ręce Policji. Nie ulega wątpliwości, iż każdy z oskarżonych cieszył się dobrą opinią w miejscu zamieszkania. Żaden z nich nie był dotychczas karany, zaś proces ich resocjalizacji przebiega prawidłowo i w pożądanym kierunku, co wynika z opinii o oskarżonych sporządzonych przez Zakład Karny w R. (dot. oskarżonego J.), Areszt Śledczy w P. (dot. oskarżonego R.) i Areszt Śledczy w Z. (dot. oskarżonego M.). Nie ulegają też wątpliwości pozytywne opinie o oskarżonym R. R. (1) i jego rodzinie, jak również możliwości powrotu tego oskarżonego na wolności na łono rodziny i do pracy, jak również osiągnięte przez niego bardzo dobre wyniki w nauce, co wynika z dokumentów, na które powołuje się obrońca tego oskarżonego w punkcie 5 c apelacji.

Również nie budzi żadnych wątpliwości przyznanie się każdego z oskarżonych do winy, wyjaśnienie przez nich okoliczności popełnienia przypisanej im zbrodni, jak również wyrażenie żalu, skruchy i przeproszenie rodziny zabitego przez nich pokrzywdzonego. Te okoliczności łagodzące, na które trafnie także zwrócił uwagę Sąd I instancji miały jednak ten walor w niniejszej sprawie, iż nie pozwoliły Sądowi orzekającemu w tej sprawie w toku pierwszego jej rozpoznania na orzeczenie wobec któregokolwiek z oskarżonych maksymalnej kary eliminacyjnej, jaką jest kara dożywotniego pozbawienia wolności. Natomiast w toku niniejszego postępowania po jego wznowieniu przez Sąd Najwyższy okoliczności te nie mogły jednak doprowadzić do dalszego złagodzenia, mimo takiej możliwości przewidzianej w art. 148§1 k.k., kary ani wobec R. R. (1), ani wobec P. J., ani wobec P. M. (1).

Należy bowiem pamiętać, że mimo bardzo młodego wieku każdy z oskarżonych wykazał się bardzo dużym okrucieństwem przy pozbawieniu życia równie przecież bardzo młodego kolegi. Każdy z oskarżonych przy tym

działał z zamiarem bezpośrednim i to z wskutek motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Poza tym swoim zachowaniem wszyscy trzej okazali pełną premedytację i wyjątkową wolę pozbawienia życia kolegi. Każdy z oskarżonych nadto, mimo tak młodego wieku, okazał się już jednostką wysoce zdemoralizowaną, skoro przed dopuszczeniem się tej zbrodni tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą, której celem było dopuszczanie się przestępstw przeciwko mieniu i nieobce im było już stosowanie przemocy wobec innych osób, co zresztą wynika z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia (...) r. w sprawie (...).

Należy też zauważyć, iż Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonym kary po 25 lat pozbawienia wolności ocenił konieczność orzeczenia tak surowych kar poprzez właśnie sam czyn w sobie, jakiego dopuścili się oskarżeni, jak i znaczny, wręcz maksymalny stopień winy i stopień społecznej szkodliwości działania oskarżonych.

W związku z powyższych również za chybione uznać należy zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego R. w punktach I 6 i 7. Wreszcie za w pełni polemiczne, w świetle tego, co wyżej przedstawiono, uznać należy zarzuty apelującego obrońcy oskarżonego R. R. (1) w zakresie orzeczonej wobec tego oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności, gdyż wykazano wyżej, że oskarżony ten nie był wcale uzależniony od współsprawców i mógł świadomie dokonać właściwego wyboru, że jego udział w zbrodni zabójstwa był tak samo intensywny i na równi z udziałem pozostałych współsprawców, zaś przytoczone już wyżej okoliczności łagodzące nie pozwalały na wymierzenie oskarżonemu surowszej kary, jak i jednocześnie nie mogły przemawiać za koniecznością orzeczenia kary pozbawienia wolności w granicach od 8 do 15 lat. Przy czym bez znaczenia dla oceny rodzaju i wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego R., jak i pozostałych oskarżonych pozostają dywagacje apelującego na temat samej istoty kary 25 lat pozbawienia wolności i jej historycznego uzasadnienia w kodeksie karnym. Fakt zaś, iż oskarżony R. nie był inicjatorem zabójstwa nie świadczy o tym, że powinna zostać mu wymierzona łagodniejsza kara pozbawienia wolności, niż oskarżonemu P. M. (1). Wyżej już wykazano niemożność wymierzenia także temu ostatniemu oskarżonemu kary dożywotniego pozbawienia wolności. Z uwagi jednak na przywódczą rolę tego oskarżonego, zaplanowanie zabójstwa T. P., rozdzielenie pozostałym oskarżonym ról i wydawanie im poleceń przed, w trakcie czynu i po jego dokonaniu należy uznać, iż sprawca ten powinien ponieść surowszą odpowiedzialność, niż pozostali współsprawcy, ale bez wątplenia nie może mu zostać wymierzona kara dożywotniego pozbawienia wolności. Te wymienione okoliczności natomiast świadczą o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, wskazującego wręcz w świetle art. 77§2 k.k. na konieczność wyznaczenia surowszego ograniczenia do skorzystania przez P. M. (1) z warunkowego zwolnienia, niż przewidziane w art. 78 k.k. Dopiero spowodowanie takiego zastrzeżenia i to na okres wskazany przez Sąd I instancji uczyni zadość prewencji indywidualnej i przede wszystkim prewencji generalnej, gdyż z jednej strony uświadomi społeczeństwu, że pomysłodawcy popełnienia najcięższej zbrodni i kierujący jej wykonaniem poniosą surowszą odpowiedzialność karną od sprawców jedynie wykonujących zbrodniczy plan takiej osoby a z drugiej strony uzmysłowi oskarżonemu M., iż jego zachowanie nie może zostać w taki sam sposób, jak pozostałych sprawców ocenione i „ukarane”, gdyż powinno ono być surowiej napiętnowane poprzez takie orzeczenie, spełniając w ten sposób nie tylko funkcję prewencyjną, ale i wychowawczą w stosunku do tego oskarżonego. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż art. 77§2 k.k. ma na uwadze nie tylko okoliczności, o których mowa w art. 77§1 k.k., ale w procesie wymiaru kary ma na uwadze zarówno indywidualno-prewencyjne cele kary, jak również i pozostałe cele kary wymienione w art. 53 k.k. (por. postanowienie SN z dnia 22 listopada 2001 r., II KKN 152/01, LEX nr 51603; postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2014 r., IV KK 253/13, LEX nr 1428331). Za nieprzekonujące i nie mające żadnego znaczenia w niniejszej sprawie więc uznać należy uwagi apelującego obrońcy oskarżonego R. dotyczące instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z obycia reszty kary pozbawienia wolności.

W świetle tego, co wyżej powiedziano, również nie budzi zastrzeżeń kara orzeczonej wobec oskarżonego P. M. (1), w tym zastrzeżenie orzeczone na podstawie art. 77§2 k.k. Praktycznie już wyżej odniesiono się do jego roli w popełnieniu przypisanej mu zbrodni i związanej z tą rolą koniecznością zastosowania art. 77§2 k.k. Także wyżej odniesiono się do okoliczności łagodzących i ich znaczenia na orzeczoną w tej sprawie karę. W tej więc sytuacji apelacja obrońcy tego oskarżonego jest jedynie polemiką z tymi prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji a tym samym nie może zostać ona uwzględniona.

Dokładnie tak samo należy odnieść się do apelacji obrońcy oskarżonego P. J., w której wyeksponowano tylko korzystne okoliczności dotyczące tego oskarżonego i na podstawie których apelujący próbuje wywieść, że kara terminowa (a nie 25 lat pozbawienia wolności) będzie wystarczającą oceną zachowania się tego sprawcy. Apelujący więc także polemizuje z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, na które zresztą wyżej szeroko zwrócono uwagę a tym samym i ta apelacja nie może zostać uwzględniona.

Na koniec należy jeszcze raz podkreślić, że nagromadzenie aż tylu ważkich okoliczności obciążających, mimo występowania wskazanych także okoliczności łagodzących, nakazuje przyjąć, że najwyższa z „terminowych” kar pozbawienia wolności, tj. kara 15 lat pozbawienia wolności byłaby uznana za karę niewspółmiernie łagodną i nie spełniającą celów kary określonych w art. 53§1 k.k. Mając zaś na uwadze dotychczasową drogę kryminalną wchodzących przecież w dorosłość oskarżonych oraz dopuszczenie się przez nich w tak młodym życiu najcięższej zbrodni uznać należy, iż względy wychowawcze również stoją za koniecznością trwałej izolacji każdego z tych oskarżonych od społeczeństwa.

Apelacje obrońców oskarżonych są więc typową polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w przedmiocie okoliczności, jakie zostały wzięte pod uwagę przy wymiarze kary 25 lat pozbawienia wolności a w przypadku oskarżonego M. także w przedmiocie okoliczności, jakie wpłynęły na konieczność ustalenia na podstawie art. 77§2 k.k., że ten oskarżony może zostać warunkowo przedterminowo zwolniony po odbyciu co najmniej 20 lat kary pozbawienia wolności.

W ocenie Sąd Apelacyjny orzeczona wobec każdego z oskarżonych kara 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo z art. 148§1 k.k. jest w pełni sprawiedliwa, odzwierciedla bowiem wszystkie okoliczności przypisanego oskarżonym przestępstwa oraz uwzględnia osobowość każdego ze sprawców oraz ich postępowanie przed i po popełnieniu tej zbrodni. Z jednej strony tak surowa kara pozbawienia wolności na bardzo długi okres czasu wyeliminuje każdego z oskarżonych od społeczeństwa, uzmysławiając każdemu z nich, że popełnienie ciężkiej zbrodni, mając przy tym na uwadze popełnienie wcześniej czynów i to z użyciem przemocy w warunkach grupy przestępczej, nie może być właściwą drogą przez życie, ale z drugiej strony kara ta, mimo długiej izolacji, daje szansę każdemu z oskarżonych, także i oskarżonemu M., mimo dokonanego zastrzeżenia na podstawie art. 77§2 k.k. na powrót do normalnego życia, po zrozumieniu swoich życiowych błędów i pełnym oddaniu się zabiegom resocjalizacyjnym, które zresztą już przynoszą oczekiwane efekty.

Kara ta więc w stosunku do każdego z oskarżonych spełnia wszystkie wymogi określone w art. 53 k.k. a tym samym osiągnie stawiane przez nią cele, więc nie może zostać uznana za karę niesprawiedliwą.

Orzeczenie wobec każdego z oskarżonych kar łącznych po 25 lat pozbawienia wolności nie budzi zastrzeżeń w świetle przywołanych przez Sąd I instancji przepisów, zwłaszcza art. 88 k.k.

Nie budzi także zastrzeżeń zaliczenie na poczet kar łącznych na podstawie art. 63§1 k.k. okresów rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonych w niniejszej sprawie. Także nie budzą zastrzeżeń orzeczenia w zakresie kosztów procesu.

Sąd odwoławczy więc nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia wniesionych apelacji, których zarzuty mają charakter polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 437§1 k.p.k. utrzymał ten wyrok w mocy.

Mając na uwadze konieczność odbycia przez każdego z oskarżonych długoterminowej kary pozbawienia wolności oraz niemożność uzyskiwania przez nich w tym czasie dochodów oraz ustaloną przez Sąd I instancji ich sytuację majątkową i rodzinną o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oraz o opłacie sądowej za to postępowanie orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońców dwóch oskarżonych działających z urzędu i złożenie przez nich wniosków o przyznanie na ich rzecz kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity z 2009 r. Dz. U. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z §2 ust. 3, §14 ust. 2 pkt 5 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

M. K. M. T. K. L.